

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 16 Maja r. s. 1821 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 21 maja.

(z Gaz. warsz. i Korr.) W tych dniach spodziewamy się mieć szczęście, widzenia w tutejszej stolicy Najjaśniejszego Monarchy naszego. Jego Cesarzewicowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, wyjechał dnia wczorajszego naprzeciw Najjaśniejszego Cesarza i Króla Brata swego.

Mennica tutejsza wybiła od dnia 1 stycznia 1816 roku do ostatniego marca r. b.: w złocie 9,267,500 zł. pol., w grubey srebrney monecie 36,901,103 zł. pol.; w zdawkowej srebrney monecie 3,147,525 zł. pol.; w zdawkowej miedzianej 340,000 zł. pol., ogółem 49,656,128 zł. pol.

W. Xiążę następca Meklembursko-Szweryński, który powracając z Petersburga przybył do tutejszej stolicy dnia 17 b. mca, i mieszka w Zamku królewskim, był dnia 18 na popisie całej piechoty, a d. 19 na popisie całej jazdy stojących w Warszawie, które w obliczu jego czyniły rozmaite obróty wojenne. D. 19 wieczorem zaszczcił ten Xiążę obecnością swoją bal dany dla niego przez J.W. Senatora Państwa Rossyjskiego Nowosilcowa, który polskim tańcem z J. O. Xiężną JMeią Łowicką rozpoczął.

W L O C H Y.

(z gaz. warsz.) Neapol, dnia 18 kwietnia. List z Palermu (Sycylii) pod d. 5 b. m. donosi co następuje: „Gdy austriacy ciągnęli do Neapolu, zachwiała się spokojność w Sycylii. Mądre jednak środki użyte przez jenerała porucznika Nunciantę, dowodzącego na tej wyspie, odwróciły grożące niebezpieczeństwo. Kilku dawniejszych deputowanych parlamentu, którzy tu przybyli, osadzono natychmiast w twierdzy, dla zasłonięcia ich od napadów pospólstwa. Dnia 1 kwietnia dowiedziano się, iż jenerał Rossarol z 400 ludźmi z 4go pólku lekkiej piechoty i blisko 600 Węglarzami wpadł do cytadeli Messyny, pozbierał herby królewskie, ogłosił rzeczpospolitą i drzewo wolności postawił. Z powodu rozruchu, Xiążę Scaletta, wielkorsządca wyspy, umknął do Catarsa. Schwymano kilku gońców, rozesłanych z zapalającymi odezwami. W tym stanie rzeczy, jenerał porucznik Nunciantę, objął rząd cywilny wyspy, co ledwo ogłoszono, zawiął z Neapolu okręt i prawił wyrok Monarchy pod d. 24 marca, mianujący kardynała Gravina arcy-biskupa namiestnikiem na wyspie.”

Odebrano tu wiadomość z Messyny pod d. 9 b. m., iż w cytadeli i warowniach tamecznych wywieszono chorągiew królewską, i wygnanego przez buntowników Xiążęcia Scaletta przywołano. Do tak prędkiej i szczęśliwej zmiany przyłożyła się eskadra angielska, która wypłynąwszy z Ne-

apolu stanęła w kilku godzinach na kotwicy nie daleko miasta. Zdaje się, iż spokojność nie będzie już zaburzona.

Dnia 25. Wczoraj nadeszła tu wiadomość z Sycylii, iż kardynał Gravina, namiestnik królewski, umie dzielnie utrzymywać porządek i spokojność publiczną, a za to jest powszechnie lubionym. W wydaném obwieszczeniu przypomniał, iż wszystkie dawniejsze prawa przeciwko tajemnym towarzystwom zupełną moc mają.

W tych dniach uwięziono tu niemało osób, między którymi (jak słyhać) są także: były prezes parlamentu Borelli, były minister wojny jenerał Colletta i jenerał Vairo.

Po weyściu wojska austriackiego do tutejszej stolicy (pisze gazeta medyolańska) najmniejszy wypadek nie zaburzył spokojności publiczney. Od czasu ucieczki buntownika Rossarol, który zabrawszy 80,000 dukatów z kassy krajowej, wsiadł z 80 stronnikami swemi na okręt, zupełna spokojność panuje także w Sycylii. Prowincye Kalabria i Apulia, podobnież używają spokojności, wyjąwszy tylko zwyczajne napady rozbojników, od których okolice tameczne nigdy nie są zupełnie wolnemi. Dwa oddziały wojska austriackiego trudnią się ich wytepieniem. Jeden z tych oddziałów pod dowództwem jenerała majora Villata, przeznaczony do Apulii, wszedł do Foggia, a drugi pod sprawą jenerała majora Gappert, przeznaczony do Kalabrii, przybył do Potenza. Deputacye z rozmaitych mieysc zapewniają korpusy austriackie o przychylności mieszkańców. Niejaki de Negris, znany rozbojnik, który w ostatnich czasach otrzymał stopień kapitański w milicyi, ośmielił się zebrać kilku zbiegów w St. Bartholomeo, w prowincyi Capitanata, i zatknął chorągiew węglarzy; lecz za zbliżeniem się wojska austriackiego, rozbojnicy ci poszli w rozsypkę; schwymano atoli dwóch uciekających, i pod sąd wojskowy oddano.

Rzym dnia 28 kwietnia. Policya rzymska jest bardzo czynną w śledzeniu rozbojników. Niedawno schwytała ich 10, za pomocą jednego z nich, który otrzymał przebaczenie. Do tego już bowiem przyszło, iż nikt nie mógł się pokazać za rogatkami stolicy tutejszej bez wystawienia życia swego na niebezpieczeństwo.

Sąd w Ankonie skazał na śmierć 5 burzycieli spokojności, którzy chcieli zrobić rewolucyę w Ancarasto, Offida i Ripatransone; lecz im się nie udało, i wpadli w ręce wojska papieżkiego. Rząd wysłał także dwie kommissye do Forli i Ravenny. Każda składa się z 3 osób wojskowych a 2 cywilnych. Wyroki jej bez żadney appellacyi wydane, mają być we 24 godzinach przywiezione do skutku. Odmieniono oraz osady w obu tych miastach.

Florencya dnia 28 kwietnia. Wielki Xiążę Toskański, przyszedłszy zupełnie do zdrowia z choroby swojej, wyjechał dnia 24 b. m. do *Arezzo*, na spotkanie przyszłej swojej małżonki, Xiężniczki *Maryi Ferdynandy*, gdy z oycem swoim, Xiążęciem Saskim *Maxymilianem*, wracała z *Rzymu* do tutejszey stolicy. Dnia 26 b. m. wszyscy tu przyjechali, i stanęli w pałacu *Pitti*, a wieczorem wraz z Xiężną *Carignan* byli na teatrze *della Pergola*. Ślub odprawi się dnia 6 maja w kościele metropolitalnym.

Niedawno przybyły tu oddziały wojska austriackiego z dywizyi jenerała *Stutterheima*, która powraca z królestwa neapolitańskiego. Dowódca jej, *Baron Stutterheim*, przyjechał tu dnia dzisiejszego.

Od granic włoskich dnia 28 kwietnia. Pewny oficer austriacki w *Neapolu* uderzył tamecznego rzeźnika, za to, iż mu nie prędko przyniósł mięso. Rzeźnik dobył swego noża, pchnął oficera w serce i uciekł.

W *Neapolu* wychodzi tylko jedna gazeta pod napisem: *Gazeta Obojey-Sycylii*. Wszystkie inne ustaly z rozkazu zwierzchności.

Ci, którzy do rewolucyi neapolitańskiej należeli, udali się częścią do *Malty*, częścią do *Hiszpanii*, a jenerał *Pape* do *Korfu*. W *Neapolu* zakazano wszelkich pism politycznych zagranicznych, których nawet do kraju nie wpuszczają.

Listy z *Modeny* donoszą, iż Xiążę *Genueński* wybierał się w podróż do *Turynu*. Xiążę *Carignan* miał wyjechać z *Florencyi* do *Drezna*.

Miasto *Turyn* prosiło Xiążęcia *Genueńskiego* o pozwolenie, aby mogło wysłać do niego deputacyę. Odpowiedział Xiążę, iż chce jej oszczędzić drogi, i przyymie ją za zbliżeniem się do stolicy. Postanowiono więc przesłać na piśmie wynurzenie uczuć miasta. Xiążę odpisał z *Modeny* pod d. 21 b. m., iż mocno się cieszy tak z uczuć na piśmie wynurzonych, jako też z mądrego postępowania władzy miejskiej podczas rozruchów, i że powrótem do stolicy, wspólnie z muncypalnością, doży wszechmocnemu Bogu dzięki za szczęśliwy obrot rzeczy, a dobro kraju będzie jedynym celem oycowickiej jego troskliwości.

List z *Nieci* pod d. 20 b. m. donosi o przybyciu tam Hrabiego *Damas* w ważnym zleceniu. Zdaje się, iżby *Francya* niemilém okiem patrzyła na zajęcia *Turynu* i *Alessandryi* przez austriaków; gdyż tym sposobem cała strona południowej *Francyi* byłaby otwartą. Z tego więc powodu *Francya* miała ofiarować 50,000 wojska Królui sardyńskiemu, dla przywrócenia go do tronu, byleby odmówił przyjęcia wszelkiej innej pomocy.

Donoszą z *Medyolanu* pod d. 21 kwietnia, iż podzieln jeszcze przechodzi tamtędy wojsko austriackie, i śpiesznie ciągnie przez *Weronę*, *Kremonę*, *Lodi* i *Pawię* ku *Alessandryi*. W dzień idzie dwie stacye piechotą, a w nocy odbywa podobnie dwie stacye drogi na wozach. Słowem okazuje *Austriya* wielki pospiech i dzielność we wszystkich swoich działaniach. Kroaci cieszą się, iż idą do *Włoch*.

Słychać, iż bunt wybuchnął na wyspie jońskiej *Zante*.

FRANCYA.

(z gaz. warsz.) *Paryż*, dnia 5 maja. Przybył tu goniec z wiadomością, iż gdy Król sardyński *Wiktor Emanuel* nie dał się nakłonić do przyjęcia znowu tronu, przeto brat jego, Xiążę *Genueński*, został d. 27 kwietnia ogłoszony kró-

lem w *Turynie*, i panować będzie pod imieniem króla *Felixa*.

Jest rzeczą godną zastanowienia, iż Xiążę *Rovigo* (jenerał *Savary*) był już dwa razy u króla.

Słychać, iż Xiążę *Decazes*, powróci do *Londonu*, gdzie znowu sprawować będzie urząd posła francuzkiego. Odwiedza często ministrów, zwłaszcza Xiążęcia *Richelieu* i Pana *Pasquier*. Nie bywa zaś wcale u trzech ministrów, którzy nie mają wydziałów. Ministrowie podzieleni są na dwa stronnictwa: do jednego należą: Xiążę *Richelieu*, oraz panowie *Pasquier* i *Simeon*; a do drugiego panowie: *Deserre*, *Lauriston*, *Latour-Maubourg*, *Villele*, *Lainé* i *Corbieres*.

Złe myślący potłukli kagańce, które zapalić miano w dzień chrztu Xiążęcia *Bordeaux* od mostu kościoła Panny *Maryi*, aż do ratusza, i które już na miejsce sprowadzono. Policya śledzi hultajów.

W izbie parów podano projekt do prawa względem postępowania izby, gdy się zamieni w sąd najwyższy. Podług niego, przydani będą w tym razie ze strony królewskiej: jenerałny prokurator, 2 jenerałni adwokaci, i 2 zastępcy, a kanclerz ma przewodniczyć. Jeśli sąd nie widzi dostatecznych dowodów, natenczas każe natychmiast uwolnić oskarżonego z więzienia. Do wyroku potępiającego trzeba $\frac{5}{8}$ części kręsek.

Sessya izby deputowanych dnia 30 kwietnia była burzliwa. Petyoye o rozwodach, szkołach elementarnych, i cenzurze gazet, dały powód do żwawych rozpraw. Zajęto się potem dalszemi obradami o prawie zbożowem. *Baron Pasquier* ganił wniosek Pana *Lestour*, aby rząd zakupił 4 miliopy hektolitrow zboża, i założywszy składy, zabronił wprowadzania jego z granicy. Odrzucono ten wniosek. Panowie *Manuel* i *Constant* mówili szczególniej o tém, czyli wspomniane prawo ma być tymczasowem. Pan *Constant* zarzucał Panu *Manuel*, iż się przechyla na stronę ministrów.

Xiężciu *Bordeaux* dano na chrzcie imie *Henryk Dieudonné*.

Ulica *Rivoli* ma się nazywać ulicą Xiążęcia *Bordeaux*.

Gdy prefekt departamentu *Sekwany* powinszował Królui imieniem miasta, odpowiedział Monarcha: „Choroba moja pozbawiła mię długo radości widzenia ludu mojego; nader mi więc było przyjemno spełnić życzenie moje w dwóch dniach ostatnich. Mam nadzieję, iż dziś także będę miał podobne ukontentowanie; nie wiem jednak, czyli tego pogoda dozwoli. Przykro mi jest to powiedzieć; lecz zdrowie powinno mieć przewagę nad ukontentowaniem. Zapewniy W Pan lud mój, iż to bynajmniej nie zmienia uczuć moich, i że, chociaż go nie widzę, zawsze jednak myślę o szczęśliwości jego.” To mówiąc przyłożył Monarcha rękę do serca, co wszystkich obecnych rozrzewniło.

Z powodu chrztu Xiążęcia *Bordeaux* rozdał Król przeszło 500 ozdób legii honorowej. Sami urzędnicy ministeryum skarbu dostali ich 172. Wielką wstęgę otrzymali: Hrabia *Simeon*, minister spraw wewnętrznych, i Hrabia *Baunot*, rada staru; wielki krzyż dostali jenerałowie porucznicy; Hrabia *Souham*, vice-hrabia *Digeon* i Hrabia *Lagrange*. Wielkimi urzędnikami mianowani zostali: *Baron Fririon*, *Baron Puthod* i 6 innych; kawalerami zaś: vice-hrabia *Chateaubriand*, Pan *Desaugiers* i t. d. Pan *Lesueur*, pierwszy dyrektor nadworney kapelii królewskiej, otrzymał order

ś. *Michał*, a *Xiążę Castalcicala*, poseł neapolitański, order ś. *Ducha*. Jenerał *Rapp* został między innemi mianowany kommandorem orderu ś. *Ludwika*.

Miedzy posłami zagranicznymi, obecnymi na chrzeście *Xiążęcia Bordaux* w kościele metropolitalnym *Panny Maryi*, byli także: *Xiążę Nariszkin*, *Wielki Szambelan rossyjski*, *Nuncyusz papieżki*, i sprawujący interessa *Wielkiego Sultana tureckiego*.

Gdy miasto *Paryż* dało rozmaite bale dla drażników i innego pospólstwa, *Monsieur*, w towarzystwie *Xiążęcia Bordaux* i *Madeimoselle*, odwiedził bal na rynku *St. Martin*, gdzie się 3000 ludzi zebrało. Dnia 9 b. m. miasto *Paryż* da wielką ucztę dla miejscowych i innych przybyłych burmistrzów, a pojutrze gwardya narodowa tuteysza mieć będzie biesiadę. Dnia 15 b. m. nastąpi otworzenie kanału *St Denis*. Jutro wytryskiwać będą fontanny w *Wersalu*. Król nie mógł byż na wspaniałej uczcie w ratuszu tuteyszym; znajdował się atoli na niej *Monsieur* z innemi członkami rodziny Królewskiej.

Onegday, w rocznicę powrotu Króla do tuteyszej stolicy, przyjął Monarcha powinszowania wszystkich pierwszych władz krajowych.

Nie podpada wątpliwości, iż *Xiążę Decazes* powróci do *Londynu*, i urząd posła naszego daley sprawować będzie. Słychać, iż Panowie *Laforet* i *Mole* chcieli byż następcami jego.

Powszechna tuteysza rada rękodzielników przystąpiła do zdania izby handlowej, i podobnież oświadczyła się przeciwko przywróceniu cechów.

Na sessyi izby deputowanych dnia 4 b. m. przyjęto nakoniec prawo, ściśniające wprowadzanie i wyprowadzanie zboża, a to większością 282 kresek przeciwko 54. Wkrótce зайmie się izba następującemi przedmiotami: 1) wnioskiem izby parów, względem odmiany obwodów wyborczych w departamencie *Marny*; 2) edmianą 351go artykułu prawa karnego o wyroku, gdy zdania członków sądu przysięgłych są rozdwojone; 3) prawem o uposażeniach.

P. Bastin de Vaux ubolewał niedawno w izbie, iż od 6 lat nie jeszcze we Francyi nie urządzono. Zapomniał atoli, iż od roku 1815 do 1820 trzy stronnictwa: arystokratów, ministrów i demokratów ustawicznie z sobą walczyły; iż ministrowie musieli z początku skłonić się na stronę demokratów, aby zapobiegli przywróceniu urzędów arystokratycznych. Gdy zaś demokraci za nadto się posunęli, ministrowie zostali zniewoleni zbliżyć się do arystokratów. Skoro ministrowie nabiorą większej mocy, przez złączenie się z nie-deputowanych z prawej i lewej strony, wtenczas ułożą zasady organizacyi, i podadzą izbie projekta do praw o gwardyi narodowej, sądzie przysięgłych, municypalności, władzach sądowych i t. d.

H I S Z P A N I J A.

(z gaz. warsz.) *Madryt* dnia 19 kwietnia. Odebrany przez prefekta tuteyszego bezimienny list, odkrył spisek, którego celem było wyrznięcie wszystkich deputowanych w nocy z wielkiego czwartku na piątek. Z tego powodu zebrały się wczoray wieczorem wszystkie władze i naradzały się względem użycia stosownych środków. Postanowiono, aby zwyczajna processya po mieście, na której zawsze bywa Król z całą swoją rodziną, nie odprawiała się, iżby źle myślący nie dopuścili się jakiej napaści. Wojsko stoi pod bronią, a

milicyi zalecono, aby się z niem za pierwszym rozkazem połączyła. Przeszley nocy poymano dwóch podeyrzanych ludzi na dziedzińcu zamkowym.

Liczna banda hultajów pod dowództwem pewnego *Xiędza*, stoczywszy w okolicach *Vittoria* krwawą bitwę z tameczną gwardyą narodową, całą prawie zabrała w niewolą. Z gwardyi tey poległo przeszło 20 ludzi. Wspomniona banda ma wynosić przeszło 1,000 ludzi i zagraża nawet samemu miastu.

Rząd nasz wyznaczył 200,000 realów nagrody za głowę rozbojnika *Merino*.

Pracują z pośpiechem około szanoów w *Tortozie*, *Tarragonie* i *Barcellona*.

W *Sewilli* dano ucztę dla przejeżdżającego posła, którego jenerał powstańców hiszpańsko-amerykańskich *Bolivar*, wyprawił do tuteyszej stolicy.

Dnia 20. Wczoray, w wielki czwartek, kilku źle myślących zaburzyło spokojność w tuteyszej stolicy, z powodu, iż Król nie był na zwyczajnej processyi. Wojsko liniowe i milicya stanęły pod bronią, i dopiero późno wieczorem rozeszło się pospólstwo na ulicach.

Dnia 23. Według aktu oskarżenia kapelana nadwornego i kanonika *Vinuesa*, pierwszym jego występkiem jest to, iż użył terazniejszemu rządowi, twierdząc, iż kryminalnych wykroczeń osób duchownych sądzić nie może. Przywlecy ten zgodzą się z prawami przyrodzenia; wszelka oraz najwyższa władza pochodzi od Boga, uznał ją sam *Chrystus*, gdy się oddał pod sąd *Pilata*. Za ten jeden występpek zasługuje już kanonik *Vinuesa* na wygnanie z kraju, i zabranie majątku na skarb. Drugą zbrodnią jest znaleziony w domu jego papier, który własną ręką napisał, i któremu dał tytuł: *Projekt przywrócenia wolności naszej*. Za narządzie tego zamysłu obrał Króla, Infanta *Don Carlos*, *Xiążęcia del Infantado* i *Margrabiego Castelar*. Król miał w nocy zwołać radę stanu, ministrów i wielkorządcę prowincyi. Po ich zebraniu się, oddział straży bokowej, pod sprawą Infanta *Don Carlos*, miał raptem napaść na nich, i ponowić smutny wypadek wzięcia *Gallów* do *Rzymu*. *Xiążę Infantado* miał stanąć w *Leganes* na czele batalionu, ofiarować nagrody za wierność, i wpaść do *Madrytu*. Oprócz tego planu i innych papierów, znaleziono także listę apiskowych, i znak ich, to jest, czerwoną wstążkę, z napisem: *Vivan Fernando VII, la Religion y sus defensores: muera la Constitution*. Wnosi więc prokurator jeneralny, aby rozciągnięto na winowaycę karę, jaką prawo przepisuje na tych, którzy potwarzają Króla, zdradzają kraj i bunt wzniecają. Co się tycze buntowniczych odezów, wyrażono w akcie oskarżenia, iż chłopiec w drukarni zeznał, że dwa razy nosił je do domu *Xiędza Vinuesa*. W czasie przetrząsania mieszkania jego, znaleziono zapieczętowany list ze 4ma exemplarzami zmyślonej odezwy jenerała zagranicznego. Oryginał tey odezwy, napisany własną ręką *Xiędza Vinuesa*, znaleziono z poprawkami w biurku jego.

Lud w *Barcellona* nie chował przyjąć mianowanego przez Króla dowódcę twierdzy, pod pozorem, iż służył przeciwko *Quiroga* i *Riego*. Gdy zaś nadszedł powtórny rozkaz od dworu, a zgilek się wzmógł, oficerowie wojska i milicyi, razem z naysznakomitszymi obywatelami, udali się do władzy miejscowej, żądając oddalenia dowódcy twierdzy, i wygnania różnych podeyrzanych osób. U-

legła zwierchność unikając rzezi, i podeyrzanych posłała do *Majorki*. Będący atoli w ich liczbie biskup zostaje pod dozorem policyi.

Dnia 24. Większością 90 kręsek przeciwko 62 zniesły stany prawo lenności. Deputowani, składający większość, okazali niemają odwagę; odebrali bowiem bezimienne listy z pogrózką, iż będą osobiście odpowiedzialnymi, jeśli to prawo zostanie uchylonem w *Arragonii*. 1,115 znakomitych właścicieli w tej prowincyi, chce się opierać zniesieniu tego prawa. Jeden z deputowanych radził ustanowić kary na nieposłusznych rządowi prałatów. Drugi domagał się, aby proszono Ojca świętego o zalecenie biskupom, aby okazywali przywiązanie do konstytucyi.

Wiadomość o wypadkach neapolitańskich sprawiła mocne w całym kraju naszym wrażenie. Wszędzie liberaliści czują się obrażonymi przez oznaki radości *Serwilistów*, i radość tę poczytują im za występki. W *Sewilli* przyszło do tego, że ich, jako podeyrzanych, wypędzono z miasta. Losu tego doznali między innemi: archidiacon *Nieble*, były inkwizytor *Esprucaga*, pułkownik *Eloza* i kilku kanoników. Podobnie uosyniono w *Owiedo*. Gazety tutejsze chwala ten postępek, i z tryumfem ogłaszają, iż wszędzie władze krajowe odpowiadają życzeniom rozsądnych obywateli. Obywatele ci zgromadzają się pospolicie przy odgłosie muzyki wojskowej na rynku, i z hałasem ciągną do ratusza, wydając okrzyki: *precz z podeyrzanymi z Serwilistami!* Wychodzą przeciw nim urzędnicy, kłaniają się ludowi najwyższą władzę mającemu, a słuchając rozkazów jego, każą wskazanym sobie podeyrzanych więzić i na wygnanie posyłać. Konstytucya nie pozwala wprowadzić tych gwałtów, lecz władze miejskie uważają je za potrzebny krok bezpieczeństwa, do jakiego też konstytucya wszelką władzę miejską upoważnia. W *Maladze* zamknęto 8 znakomitych osób w klasztorze. W *Grenadzie* aroy-biskup dla tego tylko uszedł podobnej kary, iż w Wielki czwartek miał poświęcać oleje święte. Uwięziono tam 11 osób. Wielkorządcy we wszystkich prowincjach używają podobnych środków ostrożności, do których *Barcellona* pierwszy dała przykład.

W *Gomilaz*, w prowincyi *Avila*, przyszło do krwawej bitwy między 500 stronnikami *Xiędza Merino* i wysłaną przeciw nim milicyą. Zabrano im 30 ludzi w niewolę; lecz się znowu mieli zebrać i oszańcować niedaleko *Salvatierra*. Milicyą dowodzili jenerałowie *Medizabel* i *Maon*. Oprócz tego *Sotomaior* miał 87 żołnierzy z powiatu prowincyi *Katalonii*. Przed tą porażką, *Merino* odniósł znaczne korzyści, a między innemi zabrał gwardyą narodową z *Vittoria* i 60 żołnierzy z wojska liniowego przeszło do niego. Oświadczył, iż nie przebaczy zwodzicielom, którzy się w moc jego dostaną; co wielkie wrażenie sprawiło. Przyłączyło się do niego wiele młodzieży z różnych widoków. Chciał opanować skład broni w *Placencyi*, który teraz sprowadzono do *St. Sebastian*. Wojsko regularne ciągnie zewsząd przeciwko niemu. Powieślenie jenerałowi *Diez* (*Empecinado*) wyprawy przeciwko niemu, zadziwiło wielu mieszkańców: bo lubo wspomniany jenerał zna położenie miejsc i taktykę takiej wojny, razem przecież z *Merino* służył w wojsku; urodził się w tém samym, co on miejscu, i spólnie z nim walczył przeciwko francuzom. Ma pod dowództwem swoim kilka oddziałów kompanii rzemieślniczej z *Alcala de*

Henares, blisko 80 jazdy, 4 kompanie półku *Katalońskiego*, i lekki batalion *walencyjski*. Minister wojny ubolewał na zgromadzeniu stanów, iż przez złe urządzenie zbrojnej siły narodowej, nie mógł zebrać więcey wojska.

Sąd prowincjonalny tutejszy uwolnił pułkownika *Busangol*, kamerdynera królewskiego, z więzienia, za złożeniem rękojmi: na co publiczność głośno szemrze.

PORTUGALIA.

(z gaz. warsz.) *Lisbona*, dnia 16 kwietnia. Na wniosek Pana *Baria* postanowiły stany, podzielić Portugalią na 4 prowincye.

ANGLIA.

(z Gaz. Warsz.) *London*, dnia 1 maja. Wojako nasze będzie w tym roku znacznie powiększone przez drugi zaciąg, stosownie do nowego w roku zeszłym urządzenia. Każdy półk gwardyi dostanie na początku maja po 300 nowozaciężnych.

Fregata *Liffey*, odebrawszy tajemne rozkazy, popłynęła d. 28 z. m. z *Portsmouth* do *Lisbony*. Została śpiesznie opatrzoną we wszystkie potrzeby wojenne.

Słychać znowu, iż koronacja monarchy naszego odprawi się dnia 18 czerwca.

Margrabia *Londonberry*, (*Lord Castlereagh*) został obrany reprezentantem w izbie niższej z miasteczka *Oxford* w hrabstwie *Suffolk*, na miejscu Pana *Douglas*, który złożył ten urząd.

Podczas pięknej w przeszłym tygodniu pogody, królowa przejeżdżała się w towarzystwie Lorda *Hood* i małżonki jego. Dnia 26 z. m. oglądała pokoje w nowym, przeznaczonym dla niej domu. Gdy potem jechała przez *Richmond*, lud wyprzągł konie, i ciągnął jej pojazd. Jedną z tutejszych gazet twierdzi, iż cała składka na kupienie dla niej serwisu srebrnego wynosi tylko 439 funtów szterlingów (17,560 zł. pol.), tak, że po odtrąceniu wydatków, ledwo by można kupić jedną łyżkę srebrną.

Stosownie do traktatu, zawartego z Królem madagaskarskim, każdy mieszkaniec tameczny, któryby się trudnił handlem niewolnikami, ma być ukarany śmiercią.

Dnia 4. Na wczorayszych pokojach u Króla, z powodu rocznicy urodzin jego, było w *Buckingham* przeszło 2,000 osób obojej płci. Damy pokazały się w kosztownych ubiorach; miały po większej części białe suknie atlasowe i klejnoty. Obiedwie córki Pana *Burdett* zwracały szczególniej uwagę; miały także białe atlasowe suknie, obszyte szerokimi korónkami, a na głowie kapelusze z piórami i kosztownymi dyamentami. Po obu stronach tronu stała rodzina królewska, w której także znajdował się Xiążę Sasko-Koburski *Leopold*.

Czytamy w kilku gazetach tutejszych, iż Xiążę *Sussex* odwiedził Pana *Burdett* w więzieniu *Kings-Bench*. Nie chce temu wierzyć gazeta *Kurjer*, nie mogąc przypuścić do myśli, aby Xiążę z rodziny królewskiej choiał się tak dalece zapomnieć i upodlić.

Na sessyi izby niższej dnia 30 z. m. Margrabia *Londonberry* wykonał przysięgę, jako reprezentant miasteczka *Oxford* w hrabstwie *Suffolk*. Uchwaliła potem izba kilka milionów funtów szterlingów na wojsko, i 121,265 funtów szterl. wyznaczyła na wsparcie wdów i sierot po zagranicznych oficerach, którzy połowę płacy pobierali.

DODATEK.

Wilno dnia 16 maja 1821 roku v. s.

SZWAYCARYA.

(z gaz. i korr. warsz.) Berna, dnia 29 kwietnia. Wielka rada w Bazylei uchyliła dawniejsze swoje postanowienie, aby wszyscy żydzi wynieśli się w roku 1822 z kantonu.

Słychać o rozciągnięciu kordonu wojska austriackiego na granicy kantonu tessyńskiego, dla zataśmowania zbiegowstwa żołnierzy.

W pewnym mieście szwajcarskiem odbywają się układy, względem pożyczki 2 milionów liwrow dla Króla sardyńskiego.

Nieprzejrzana prawie zasłona zakrywa teraz zdarzenia wynikłe w kantonie Tessin. Nie wiemy, jaki jest cel nakazanego w nim uzbrajania się, i co daje powód do tego kroku ostrożności. Nie wyjaśni się to, aż chyba na przyszłym seymie szwajcarskim. Wielu atoli uważa to w znacznej części, za skutek działań agentów nieprzyjaciół niepodległości naszej. Od sześciu już lat Szwajcarya, przyległa Włochom, jest teatrem i przedmiotem zagranicznych intryg.

TURCJA.

(z gaz. warsz.) Od granic tureckich dnia 12 kwietnia. Odebrane w Belgradzie listy ze Stambulu donoszą, iż urzędnicy tureccy puszczili tam wieść, jakoby wojsko W. Sultana odniosło świetne zwycięstwo nad Ali Baszą Janiny. Wkrótce jednak przeciwnie się okazało, iż wspomniany Basza uderzył na oboz Baszy Janiny, i ledwo nie zabrał go w niewolę. Wojsko Baszy Janiny posunęło się do Prewezy, i 6,000 albańczyków wrócić miało pod chorągwie jego. Oprócz W. Wezyra i Muftego, Reis-Effendi, polubieniec W. Sultana, miał także utracić urząd, a nawet i głowę, za to, iż nie użył najdzielniejszych środków do śpiesznego przytłumienia buntu Greków.

Waleczni Maynotowie, potomkowie spartańczyków, powstałi także przeciwko Turkom. Wiele najsławniejszych rodzin greckich umknęło z Peloponezu do ich obozu przed zemstą Turków. Nie wybuchnął jeszcze bunt w Peloponiezie; tameczni jednak Grecy nie chcą słuchać rozkazu Baszy względem oddania broni. Odpowiedzieli mu słowa Leonidas: *Przyjdź sam i probuj odebrać!*

Słychać, iż z kilku wysp Archipelagu wypędzono Turków, i powstanie rozciąga się do Azji mniejszej. Oficerowie przybywają tłumem ze Włoch i Francji; Anglicy zaś i Amerykanie dostarczają broni Grekom.

MULTANY I WOŁOSZYNA.

(z gaz. warsz.) Według wiadomości odebranych z Bukaresztu z dnia 12 kwietnia, odczytał tamże dyakon dnia 8 tak w kościele metropolitalnym, jako też ś. Grzegorza i ś. Jana klątwę, wydaną w Stambule przez patriarchę greckiego przeciwko buntownikom.

Tegoż samego dnia zaczęto przedsiębrać środki oszacowania miasta, które atoli przez niedostatek pieniędzy, potrzebnych na dostawienie narzędzi do szacowania, musiały być zaniechane. Bojarowie trudnią się przez zmuszoną pożyczkę zebraniem summy dwóch milionów piastrow, na opędzenie potrzeb wojska Ypsylantego. Zaczęto

od duchownych i żydów; od pierwszych żądano sto tysięcy, od drugich 20,000 piastrow. Wszystkie cechy mają się w pewnym stosunku przyłożyć.

Książę Ypsylanty nadciągnął d. 9 kwietnia blisko Bukaresztu w liczbie około 1,000 ludzi wojska greckiego, z trzema działami na lawetach złotych, zrobionych naprędce przez Wołochów, i zajął położony przed miastem zamek Grzegorza Ghika w Collentina; podwładny zaś jego wódz Duka wszedł z 200 ludźmi do Bukaresztu. Cała siła Ypsylantego, przesadzona powieściami, wynosi zaledwie 5,000 ludzi, mających siedm dział okrętowych.

Nazajutrz po przybyciu korpusu Ypsylantego, wyszły wojska Teodora Władimiresko do Cotrescani; sam zaś pozostał jeszcze około z 50 ludźmi w Bukarescie; wyjechał atoli z miasta dnia 12 i udał się do wspomnianego klasztoru.

Miedzy ludem wołoskim, który połączył się ze stronnikami Teodora, panuje największa niechęć, ponieważ widzi się być zawiedzionym w swoich nadziejach. Przysięgano im dać poznać mniemane ich prawa w Bukarescie i dozwolić rabowania domów bojarów, a teraz chcą użyć ich za sprawę Greków, z którymi nie mają nic wspólnego. Więcej jak 400 ludzi opuściło chorągwie Teodora.

Bojarowie znajdujący się w Bukarescie, za porozumieniem się z Teodorem, ułożyli nową prośbę do W. Porty i posłali ją dnia 10 przez własnego Kallaraschę do Stambulu.

Od granic tureckich dnia 24 kwietnia. Z początku wysłali Turcy 1,000 wojska przeciwko zbuntowanym Grekom; lecz połowa tego wojska przeszła na stronę Greków, a reszta się rozproszyła.

Oprócz Teodora Władimiresko i Ypsylantego, trzeci grek nazwiskiem Dmitry Makedoński, powstał także przeciwko Turkom; lecz odtąd jak się pokazał, nic o nim nie słychać. Ypsylanty miał wysłać korpus ku Kersowa, aby sobie zrobił związek z morzem czarnym. Zdaje się, iż korpus ten chce opanować miasto Szumla, przy górze Hamus, gdzie jest znaczna liczba dział i zapas potrzeb wojennych.

BREZYLIA.

(z gaz. warsz.) Fernambuk dnia 8 marca. Prowincja nasza powstała także, odebrawszy wiadomość o powstaniu prowincji Bahia. Gubernator Laoz da Rego Boreto, zwołał natychmiast władze duchowne, wojskowe i cywilne, i naradził się z niemi o potrzebie naśladowania prowincji Bahia; poczem wszyscy jednomyślnie oświadczyli, iż chcą się złączyć z braćmi swoimi w Bahia, ogłosić konstytucją portugalską, i zaprzysiądzą ją. Tak więc rewolucja tutejsza spokojnie się uśkuteczniła.

Kurs wileński na asygnaty od dnia 15 maja: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 88, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 64, stary rubli 11 kopiejek 45, imperyal rubli 32 kop. 70.

Uwiedomienie.

1. Pierwszy Tom dzieła pod tytułem *Ody celnieysze Horacyusza* wyszedł już z druku. Prenumeratorowie za okazaniem swoich biletów odbiorą książkę u kolektorów. Tom 2gi wyjdzie w miesiącu wrześniu i do tego czasu prenumerata zostaje otwartą. Wilno dnia 16 maja 1821 roku. Józef Jeżowski.

Wezwanie sukcesorów.

1. Za dekretem remissyynym Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. w powiat. Sądzie Ziem. Wileń. odcho-dziła sprawa między WJPanem Franciszkiem Kiew-kowskim b. Deputatem wywodowym Ptu Oszm. a jego potomstwem po zeszłej matce oddziału ma-jątku żądającym, oraz tak z kredytorami i preten-sorami jako też debitorami pomienionego W. Fran-ciszka Kiewkowskiego i dalszemi połączenie z tąż sprawą, mającemi stronami, w której przez dekret akcesoryyny roku 1819 gbra 19 dnia ustanowiony, na wszystkich stronach wzajemna dokumentów kom-portacya, niektórych części majątku pod sekwestrem skarbowym niezostających administracya, ogólnego majątku inwentacya, a dobr ziemskich przez na-znaczonych geometrow wymiar, między possessora-mi tradycyynemi i dalszemi właściwe akta, zostały przeznaczone, z rozwiązaniem wszelkich wnoszonych sporow pierwszemu stopniowi właściwych i z zamie-rzeniem terminu do oczewistego teyże sprawy roz-poznania. Gdy takowy naznaczony ominął termin po przywołaniu z kolei aktoratu początek tey spra-wie dającego, do kontynuacyi oneyże sprawy, Sąd Ziem. Ptu Wileń. przez wyrok dnia 13 maja 1821 roku pod oświadczoną tylko od stron pięciu stanno-ścią ogłoszony, zaznaczył termin na kontynuowanie tey sprawy dzień 25 terażn. mca maja, żeby więc wszystkich interesowanych stron doszła wiadomość, i żeby też strony pod utratą rzeczy na zamierzony termin do Sądu ze wszelką gotowością stawaly; w tym zamiarze niniejsza trzykrotna do gazet Ku-ryera Litewskiego podaje się awizacya

Sądy Exdywizorskie.

2. Dekretem Remissyynym Sądu Gł. 2 De-partamentu Obwodu Białostockiego w sprawie JW. Jana Alojzego Hrabi Potockiego z jego wie-rzycielami i pretensorami roku 1821 mca marca 17 dnia wypadłym, Sąd Taxatorsko-Exdywizor-ski na rozdział majątku tegoż JW. Potockiego między kredytorów jego przeznaczony, ad fun-dum hrabstwa Boćków w pcie bielskim położone-go w terminie dnia 18 apryla tegoż roku zje-chawszy, po ufundowaniu jurydykcyi, i po uła-twieniu początkowie przynoszonych od stron żą-dań, następnie przez wyrok dnia 21 tegoż mie-siaca ogłoszony, nakazał inwentacyą i wymiar całego hrabstwa Boćków oraz wszelkiego majątku do JW. Jana Hrabi Potockiego przynależnego, kolejną uznać komportacyą, tak na JW. Potockim, jako też wzajemnie na wszelkich jego kredyto-rach i pretensorach stawających i niestawających, i ona złożyć do kancelaryi Sądu spraw cywil-nych bielskiego i drohickiego powiatów w dniu pierwszym czerwca roku bieżącego zalecił; dla ostatecznego zaś ukończenia całego dzieła exdy-wizorskiego, termin w dniu dwódziestym drugim nowembra roku tegoż zamierzawszy, gdyby w tym czasie wszyscy kredytorowie, z jakiegokol-wiek źródła mający do JW. Jana Potockiego roszczenia, z dowodami one probującemi sami, lub przez umocowanych od siebie, do Sądu tegoż ja-wili się niniejszym wzywa i zawiadamia. W

przeciwным bowiem razie że skutkiem powyższe-go dekretu Sądu Gł. Białostockiego dla każdego niestawającego i niezgłaszającego się w jego choć-by naysprawiedliwszej rzeczy, wieczny upadek czyli amissya zapisana zostanie, i że później za-den z tychże wierzycieli do majątku nieraz wspo-mnianego JW. Jana Hrabi Potockiego trafiać nie będzie miał prawa, ostrzega i ogłasza. Jakowe uwiedomienie aby w Gazetach krajowych St. Pe-tersburskich i Kur. Lit., zagranicznych berliń-skiej i lwowskiej, tudzież warszawskiej potrzy-krotnie w Numerach po sobie następujących do-mieszczonym i ogłoszonym było mieć chce i posta-nawia. Działo się w Boćkach roku 1821 mie-siaca apryla 21 dnia.

Jan Putkowski prezydujący exdywizor.

Marcin Jaworowski Exdywizor.

Wincenty Łapiński Exdywizor.

Mikołaj Olsakowski Exdywizor.

Franciszek Kramkowski Exdywizor.

Sądowy Exdyw. Regent Stanisław Łaszkiewicz.

Wezwanie kredytorów i debitorów.

2. W Sądzie Ziem. Ptu Wileń. dnia 28 prze-szłego mca apryla 1821 roku z powodztwa kredy-torów zeszłego WJP. Ignacego Piaseckiego Chor. b. woysk pol. sukcesorami onego WWJPP. Józefą z Iwickich matką, Kazimierzem synem, Pauliną Maryą i Emilią corkami Piaseckimi odeszła spra-wa, w której wedle zgodnego stron żądania prze-znaczonym został Sąd tazy i exdywizyi; rodzajo-wi więc sprawy konkursowej właściwe dellacye, kopii z spraw komportacyi dokumentow na kredy-torach i debitorach, oraz sukcesorach wespol z ma-jątkiem ruchomym na regestrze od daty dekretu za niedziel sześć do kancelaryi aktowej Ziem. Ptu Wileń. spełnić się powinny, niemniej adcytacyi debitorow, Sąd uznał, inwentacyą kamienicy pod N. 68 w mieście Wilnie położoney ewikcyi ulegley prze-znaczył, administratora (salvo calculo do oczewistej rozprawy) postanowił i dalsze stopniowi pierwsze-mu przyzwoite ogłosił wyroki, żeby zatym kredyto-row i debitorow zeszłego Ignacego Piaseckiego o podniesionym konkursie doszła wiadomość, przeto iżby wierzyciele sub amissione cause do oczewistej rozprawy stawali i łączyli się a z debitorami że etiam w niestanności onych oczewisty nastąpi wy-rok, ciż debitorowie uwiedomionemi zostali, niniey-sza trzykrotna do gazet Kur. Lit. podaje się awizacya.

Przedaż majątku.

3. Na mocy plenipotencyi podaje do publiczney wiadomości i wzywam kontrahentow, iż jeśli by kto z nich życzył kupić majątność Berespon w mińskiej Gubernii w Borys. pcie leżącą do dziedzictwa JW. Jerzego Zenowicza należną, w której znajduje się 150 dusz mezkich a domów włościańskich 38 i kil-ka siemienistości do osadzenia sposobnych, mającą znaczną ilość lasu sosnowego i innego, oraz obfitość sianożęci i wstęp do lasow sąsiedzkich i dwóch je-zior, leżącą nad rzekami Berezyną i Ponią oraz Czernicą, na której jest młyn i walusz, oprócz tego cztery domy we wsi Klepicach oraz las i sianożę-cie na schedę Jerzego Zenowicza z exdywizyi Za-moskiej na teze doczesne udzielone w tymże pcie leżące, rączył przybyć do majątności Beresponia dla obeyrzenia obszerności i dalszych szczegółów, oraz dla ostatecznego umowienia się gdzie w każdym czasie o kupno wymienionego majątku kączyć mo-żna.

Karol de Schrégrois Schweizer.

Przedaż publiczna.

2. Na skutek Dekretu Sądu Magistratu Wi-leń. w dniu 18 apryla 1821 roku nastalego, ni-żey podpisany urzędnik obwieszczać, iż w dniach 25, 27 i 31 teraż. mca maja, z publiczney licytacyi tak dom JPP. Wólfow farbierzów w tém mieście Wilnie pod N. 1141 na ulicy Zborowej za

Trocką bramą położony, z należnym do onego ogrodem i drzewami owocowymi, jak niemniej i będąca w pomienionym domu ruchomość zostaną za gotowe pieniądze wyprzedane. Na powyższy rzeczony termin życzący takowe nabydź zapraszam, niemniej w myśl tegoż Dekretu, aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie JPP. Wólfów do następnej rozprawy sub amissione rei w Magistracie Wileń. stawali, a debitorowie na regulujące się stosunki tłumaczyli się, w tym wszystkim wydając niniejszą przez gazetę Kurjera Lit. i osobne druki awizacyą. Dat 1821 mca maja 10 dnia. Marcin Strausz R. M. Wilna.

W e z w a n i e.

2. Konsystorz Rzymsko Katolicki duchowny kamieniecki przyjąwszy sprawę rozwodową urodzonej Maryanny z Jaworskich, Ur. Mikołaja Mirkiewicza żony, o nieważność małżeństwa z tymże zawartego czyniącej, z powodu niewiadomości o teraźniejszym jego przemieszkaniu postanowił: onego prócz edyktałnych pozwów jeszcze przez gazety do stawienia się w sądzie swoim i odpowiadania w tej sprawie na dzień 31 miesiąca sierpnia teraźniejszego 1821 roku wezwąć i wzywa, zapowiadając, iż jeżeliby nie stanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrzoną i zdecydowaną będzie. Dnia 30 mca kwietnia 1821 roku. Vice Oficyał X. Antoni Soltanowski. Sekretarz G. Nowohrebelski.

W e z w a n i e.

2. Sąd Gł. Litewsko - Wileński 2go Departamentu Czasowego po rozpoznaniu sprawy konkursowej między kredytorami a sukcesorami zeszlých Michała i Wincentego Frąckiewiczów po dekreście exdywizorskim w dobrach Janopolu, w powiecie wilekomirskim położonych r. 1814 marca 6 d. zapadłym, a w porządku, apellacyi przyniesionej wyrokiem sędziów roku idącego 1821 marca 3 ogłoszonym, wszystkim kredytorom, tak popierałym apellacyą jako też nieprzychodzącym do sądu Gł. wykonanie przysięg na realności ich summ i pretensyów dekretem exdywizorskim uznanych przed sądem swoim nakazał, a za rezolucyą 14 marca termin, z restrykcyi do dnia 31 maja naznaczył, ostatecznie zaś przez rezolucyą apryla 30 restrykcyą w przeciągu do dnia 1 junii idącego 1821 roku przedłużył, z tym zastrzeżeniem iż którzy do oznaczonego terminu przysięgi niewykonywają tych pretensyów wiecznej amissyi podlegać będą; o czém dla powszechnej wiadomości przez trzykrotną w gazetach Kurjera Lit. publikatę ogłasza. Jan Rossochacki Assesor i kawaler.

Sekretarz Wacław Klukowski.

O s w i a d c z e n i e.

2 Oświadczenie imieniem JWW. Karola i Ludwika z Xiążąt Szuyskich Prozorów Oboźnych W. Xiążstwa Lit. zanosi się z następnego powodu, oświadczenie w r. przeszłym 1820 kwietnia 21 datowanym 24 w Sądzie Gł. Lit. Wileń. zapisanym i przez gazetę Kur. Lit. ogłoszonym uwiadomieni zostali wierzyciele Prozora Wojewodzica Witkowskiego o pobudkach jakie skłoniły JWW. Karola i Ludwika z Xiążąt Szuyskich Prozorów Oboźnych W. X. Lit. do przyjęcia dóbr po jezuickich Zodziszki zwanych w dzierżeniu JWW. Wojewod. Prozora, byłych, pobudki te były: JWW. Antoni Prozor zaliczył znaczną sumnę za ustąpienie prawa na Zodziszki gdy zaś przez nieszczęśliwy zbieg okolicznościów fortuna jego do upadku zbliżyła się, a nieopłaty rat za dobra

Zodziszki doszły do JW. 15,318 rubli sr. kop. 89 w ten czas kommissya edukacyina czuwając nad całością funduszu publicznego, zajęła Zodziszki do swojego władania, i te dobra miały wedle praw na zawsze odejść i na nowo być rozrządzone, Prozorowie Oboźniowie rządząc się skłonnościami serca swego, aby ochronić własność brata pod rozdział wierzycielom idące, od zupełnego upadku, zawarli układ z komissyą edukacyiną, przyrzekli podług rozłożenia ratami wypłacać zaległość nie tylko do funduszu edukacyinego, ale i okładowych podatków, a nadto poddali dobra swoje pod ciężar opłaty przez zliczonych do 10,000 rubli sr. JW. Oboźna Prozorowa na dobrach swoich Chojniki zwanych osobnym obligacyinym zapisem 1819 mar. 24 oparła bezpieczeństwo dla funduszu edukacyinego, i 320 dusz oddała pod zaprzeczenie, a kommissya edukacyina postanowieniem 28 marca 1819 oddała Zodziszki do władania JWW. Oboźnych Prozorów. W tem postępowaniu Prozorowie Oboźniowie nie mieli widoku, ani własnych korzyści, ani okrycia pewnej części funduszu dla brata swego JW. Antoniego Prozora, i dla tego przez oświadczenie w roku przeszłym zapowiedzieli, że jeżeli wierzyciele JW. Ant. Prozora zwrócą dopełnione z tych dóbr przez JWW. Oboźnych opłaty, i uwolnią dane funduszowi edukacyinemu z dóbr ich dziedzicznych rekoimstwo, natychmiast ustąpią Zodziszek na korzyść masy pod rozbiór oddanej, nad ten środek nie mogli więcej żądać kredytorowie i niepowinni byli wyższych domagać się ofiar, oświecona zaś powszechność zapewna o czystości zamiarów JWW. Oboźnych została przekonana; wszakże niektórzy wierzyciele mianowicie JW. Józef Łopaciński Rotm. kawalerji nar. i Woyciechowscy przez wyniesiony w dniu 22 kwiet. r. idącego do Sądu exdywizorskiego pozew, zamierzili, bez względu na uczynione przez JWW. Oboźnych ofiary, włożyć ich bez zasady w process i ciągle żądają niezbadanej odpowiedzialności dla masy JW. Ant. Prozora, ten wypadek zniewala JWW. Oboźnych oświadczyć na nowo że nie bratu swemu z żadnych względów nie są winni, że powtarzają swą ofiarę co do dóbr Zodziszek; i jeżeli kredytorowie ułożą się z komissyą edukacyiną o zapłacenie remanentów, a Oboźnym zwrócą to co oni zapłacili, i uwolnią ich dobra od kaucyi, tedy oni niezwłocznie dóbr Zodziszek ustąpią. Jeżeli zaś ponowienie tego oświadczenia nie zaspokoilo kredytorów, i nie przekonywało o czystych chęciach JWW. Oboźnych dla dobra wierzycielów JW. Ant. Prozora tedy zapowiadają, iż lubo szanują układ z komissyą edukacyiną zawarty, atoli dla zatknięcia niechętnym pobudek do podejrzeń i prostytucyi, zniwoleni będą starać się zwrócić dobra Zodziszki do szafunku kommissyi edukacyinnej, uwolnić swoje dobra od niepotrzebnego ciężaru, i zostawić kredytorom wolne pole do szukania ratunku, jaki mogą wynaleść w takim rzeczy stanie dla funduszu pod konkurs oddanych. Dnia 2 maja 1821 takowe oświadczenie z woli aktorów podpisuje. Benedykt Puciłowski Szamb. b. d. pol.

Roku 1821 mca maja 2 dnia. Na Sądzie Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. stawiając osobiście Adwokat tegoż Sądu W. Jan Drozdowski, takowe oświadczenie imieniem Karola i Ludwika z Xiążąt Szuyskich Prozorów Oboźnych W. W. Xiążstwa Lit. dnia dzisiejszego uczynione, i przez Szambellana byłego Procora Pol. Benedykta Puciłowskiego z woli tychże Prozorów podpisane, do akt podał, o czém Sąd Główny poświadcza.

Józef Komar pułk. b. w. pol. Prezydent Depart. Wincenty Rogalski Sowiećnik i kawaler orderów, Józef Biegański Assesor Sądu Gł. 2go Departamentu, Fabian Świątecki Assesor Sądu Gł. cywil. Depart. Sekretarz Dobrzański.

Można pomieścić w Kur. Lit. świadczy z woli Sądu Sekretarz Dobrzański.

Arendowna dzierżawa.

2 Opieka szlachecka Ptu Stolim. stosownie do postanowienia swojego z mocy zezwolenia JW. cywilnego Grodzień. Gubernatora, niżej wyrażone majątki i exdywizorskie schedy dla niemożności wry-

chłym czasie wybrania z onych skarbowego remanentu, wypuszczać będzie przez publiczną licytacją, na którą wzywając życzących ostrzega, iż każdy kontrahent powinien być opatrzony przyzwoitą kaucją, oraz przyjąć obowiązek opłacenia z góry całkowitej skarbowej zaległości, biorąc w arendę na czas taki jaki w miarę umówienia się o roczną opłatę do wybrania całej należności będzie odpowiednim, terminu na takową licytacją są przeznaczone w dniach 20, 28 maja i 10 junii t. r. i jednakże gdyby kto z kontrahentów przed albo i potych terminach wejść w umowę miał zamiar tedy każdego czasu dla wzięcia kontraktu do opieki Ptu Słoniń. jawić się może.

Tabella sched wypuszczających się w arendę.

	Ilość długu skarbowego.
R. s. K.	
Folwark Zenopol Xcia Zenona Polubińskiego za dług W. Dotubowskiego za Ukazem Rządu w opiekę objęty ma dy-mów włościańskich ośm zabudowania dworne, grunta sianozęgie i las - - -	212 50
Z exdywizyi Stoszczewskiej scheda Dochterowiczów z trzema poddanymi gruntem, sianozęgiami i lasem - - - - -	384 10
Scheda Szadurskiej, poddanych dwóch z takimż wygodami - - - - -	338 18½
Scheda Salomei Jacewiczowej poddanych dwóch etc - - - - -	170 2
Scheda Szpitala Janiskiego poddany jeden etc. - - - - -	131 23
Scheda Jagminów bez włościan - - - - -	23 91
Scheda Ignacego Saplicy - - - - -	13 2½
Scheda Kulwienia - - - - -	81 51½
Scheda Bałtrómieja Rodowicza - - - - -	27 31
Scheda Mateusza Stauty - - - - -	21 83½
Scheda Konstana Onuszkowej - - - - -	11 63
Scheda Zacharyusza Przywołowskiego - - - - -	34 24½
Scheda Jana Janowicza - - - - -	46 99
Scheda Alexandra Buchowieckiego - - - - -	41 78
Scheda Jana Bronica - - - - -	14 45½
Scheda Skolimowskich - - - - -	36 75
Scheda Andrzeja Szostakowskiego - - - - -	6 12
Scheda Jana Zienkowskiego - - - - -	9 22
Scheda Józefa Wolmera - - - - -	39 29
Scheda Józefa Telatyckiego - - - - -	33 69½
Scheda Xiedza Putwińskiego - - - - -	17 72
z Exdywizyi Szeypickiej	
Scheda Piotra Hermanńskiego - - - - -	43 31
Scheda Brygidy Soldenpafowej - - - - -	56 85
Scheda Heronimy Rząsnickiej - - - - -	16 68
Scheda Woyciecha Ostrowskiego - - - - -	16 63
z Exdywizyi Iwankowickiej	
Scheda Filipa Kamińskiego włościaninem - - - - -	26 4½
Scheda Szadurskiego - - - - -	16 18½
Scheda Tadeusza Siedziakowskiego - - - - -	16 7½
Scheda Jana Eysmontu - - - - -	23 23½
Scheda Andrzeja Szostakowskiego - - - - -	16 7½

Członek opieki szlacheckiej Ptu Słonińskiego
Prezydent Ziemski tegoż Ptu Ferdynand Borzymowski.

Sądy Exdywizorskie.

3. Roku 1821 miesiąca maja 1 dnia Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w mieście powiatowém Trokach agitować się mający, remissą Sądu Ziemskiego powiatu trockiego na rozdział majątności Junczan w témże powiecie położoney, między wierzycieli zeszłego Franciszka Tomaszewskiego dworzanina b. Skarbu Litewskiego naznaczony, po załatwieniu wszystkich pierwiastkowych oczewistą sprawę poprzedzających stopniów, czyni niniejszą trzykrotną przez Gazety Kurjera Litewskiego awizacją, że do celu rychłego usatysfakcyonowania kredytorów zeszłego Franciszka Tomaszewskiego przedsiębiorając ostatecznie od dnia 15 następnego miesiąca czerwca teraźniejszego 1821 roku przystąpić do oczewistego rozpoznania pretensyj i zudecydowania sprawy, ostrzega interessowane osoby mogące mieć prawne stosunki pretensyj swoich do funduszu zeszłego Tomaszewskiego, ażeby pod utratą rzeczy, na termin po wyżej wymieniony stawuły z dowodami do tegoż taxatorsko-Exdywizorskiego Sądu w Mieście powiatowém Trokach agitować się mającego.

(podpisano) b. Prezydent Ziem. Ptu Troc. i Exdywizor Ignacy Tański, b. Sędzia Ziem. Ptu Troc. Józef Wrotnowski, Sędzia Ziem. Ptu Troc. Franciszek Kleczkowski.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Do królestwa Pruskiego i gildy kupca Izaka Adelsona przykaszczyk starozakonny Szloma Chaimowicz Hurwicz na miesiąc 10.

2 Do Xięztwa Poznańskiego do miasta Poznania Wileński obywatel Piotr Ludwik na miesiąc 8.

2 Do Xięztwa Poznańskiego do miasta Poznania, Wileński mieszkaniec rodem ze Szwajcaryi, Ulrych Buoll, cukiernik, na miesiąc 8 z powrotem.

3 Do Królestwa Pruskiego Wileński obywatel Leybo Szepszelowicz Ginsberg, na miesiąc dziesięć.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry	Odmie. w powie
	dn. 14 średnia.	27 cal. 9,9 lin.	+ 9,25 stopn	Polud. Zachodni	Pochmurno
	dn. 15 średnia.	27 - 9,37 -	+ 14, -	Polud. Wschodni	Pochmurno
	dn. 16 godz. 6	27 - 8,1 -	+ 15, -	Polud. Wschodni	Pogoda